

Nro.

100.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 2go Maia 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 8. Kwietnia.

Na Sessyi Rady starszych dnia 4. t. m. oznaymił *Lecoulteux*, że Rzeczpospolita Francuska utrzymuje dotąd 800,000. woyska, które rocznie kosztuje 1000. millionów w gotowych pieniądzech.

Charette w czasie aresztu swego w *Angers*, bardzo wielką okazywał spo-

D 5

koy-

koyność, lubo nie mało cierpiał od ran. Przy poymaniu dwa razy w głowę był cięty, utracił wielki palec u ręku, i ciężką odebrał ranę w ramieniu. Gdy się go pytano, dla czego by sam sobie życia nie odiał, widząc, że już nie uniknie rąk Republikańskich? odpowiedział z obojętnością: iż się to, niezgadzało z jego sposobem myślenia.

Okoliczności śmierci *Charetta* następujący donosi list z *Nantes* pod 29. Marca: Dnia dzisiejszego w pół do pierwszej godziny z rana Sąd woyskowy, wybrany z batalionu *Herault* i Legii *Nanteńskiej*, osądził *Charetta* na śmierć. Na inkwizycyach wyznał: iż imieniem Królewskim, za Króla i Monarchią prowadził wojnę; że przez ręce Hrabiego *Artois* korrespondował z Anglią, z Xięciem *Polignac*, Hr. *Entraignes* i Biskupem z *Nancy*. Twierdził on, że w pośilkach pieniężnych nie więcej odebrał od Anglii, iak 15,000. Liwr. ale natomiast wiele amunicyi. Co do liczby pieniędzy, powieść jego podpada podeyżrzeniu; albowiem pisma Wendeyskie donoszą: że dway emigranci przybyli krótko przed poymaniem do *Charetta* z 40,000. liwr. z An-

z Angli, i w kilka dni oddawszy mu pieniądze, mieli powrócić z kąd przybyli. Ale *Charette* lękając się, aby nierozgłosili wszędzie smutny stan jego, kazał ich zabić. Nakoniec przyznał się, że ta wojna przyniosła mu, podług życzenia własnego, tytuł Jenerała - Porucznika. Na pytanie dla czego po ostatniej umowie wznawiał kroki nieprzyjacieliskie, odpowiedział: że w prywatnych rozmowach reprezentanci obiecywali mu bliski powrót tronu, ale dodał i to: że ci sami reprezentanci w urzędowych negocyacyach pokojowych, przeciwnie całemówili; że Szefom Royalistów grożono aresztem, i że Republikanie niedochowywali warunków pacyfikacyi. Nakoniec dodał: że nigdyby się nie był dał schwytąć; ale że miał przyrzeczenie na piśmie dane od Jenerała Republikańskiego, że byle się chciał wynieść z krajów Francuskich, wojska dadzą mu wolne przejście. Te pismo ma się znajdować w rękach iednego Xiędza, który się przechownie w *Vieille Vigne*. Dodany podług prawa Patron, Obywatel *Villeneuve*, sławny patriota Nanteński, broniąc *Charetta* z otwartą szczerością, używał ca-
tey

ley swey wymowy na wyjaśnienie iego dowodów, i wśród nuywiększego milczenia był słuchany. Ale mimo to, Sąd po krótkich naradzaniach się, wskazał *Charetta* na śmierć. Ten przed śmiercią żądał Xiędza, i obywatela *Guibert*, Proboszcz Konstytyucyiny, posłany był do niego. Skoro przeczytano wyrok śmierci, powietrze zagrzmiło odgłosem radosnym: Niech żyje Rzeczpospolita! O godzinie 4. z południa *Charette* rozstrzelony został. Prezydent, Muncypalność, Kommissarze Direktoryatu i 6. Jenerałów, wszyscy przy szarpach, i znakach Republikańskich, przytomni byli spełnieniu wyroku.

Arystokraci tuteysy, niezważając na urzędowe te doniesienia, śmia ieszcze utrzymać, iż to nie był sam *Charette*, którego schwytano, ale iego synowiec; musieli oni zapomnieć o tym: iż ten synowiec nie dawno rozstrzelony był w *Nantes*.

Oskarżony *Bacher* przybywszy do Paryża z Bazylei, oczyścił się zupełnie z zarzutów. Pogłoski o pokoju znowu dnia dzisiejszego nowy wzrost biorą; ale to dowodzi, że publiczność nic wcale nie

nie wie o negocjacyach, i zdomysłu tylko zgadnie układy tajemne Gabinetów. Twierdzą, że pokody z Austryą już bliski jest podpisania, i w kilka dni Direktoryat ma ogłosić te powinę ciatom prawodawczem. O pokoju z Anglią dotąd żadney wzmianki nie masz.

Osoby przeznaczone z *Aubert Dubayet* Ministrem do Stambułu, odebrały rozkaz, aby na 15. Kwietnia stawały w Toulonie, skąd popłyną do mieysca swego przeznaczenia.

Minister Hiszpański, *Markis del Campo*, iak twierdzą, ma także mieć zlecenie zatrudniania się przywróceniem pokoju.

Obywatele miasta *Nantes* wystawili swym kosztem okazałą fregatę od 36. armat, i nadawszy iey imie *la Loire*, spuścili nie dawo z warsztatu.

NIEMCY.

Od Renu dnia 10. Kwietnia.

Ile dotychczasne doniesienia od Renu napelnione były nadziejami bliskiego po-

pokoiu, tak nawzajem teraz o niczym więcej nie mówią, iak o prędko nastąpić mającej kampanii, i nadzwyczajnych przygotowaniach do boju. Między innemi piszą z *Trewiru*, że bliskie rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich, coraz więcej nabiera podobieństwa. Ogromna artylerya Francuska od 100, armat wyszła inż powiększey części z tamtąd do *Trarbach* nad *Ren*. Roboty około ufortyfikowania i oszańcowania *Trewiru* z podwoionym znowu idą pospiechem; na górze, *Zieloną* zwaney, pracuje codziennie 5000. ludzi, i całe te miejsce podobne jest do potężney fortecy. Woyska Republikańskie przebierają się znowu za *Mozellę*, a ich miejsce zastępuje 8000. z *Luxemburga* ściagnionych. Od *Mozy* Korpusa marszerują także nad *Ren*.

W *Koblencz* pracują na potęgę około fortyfikacyi; góra od *Kartuzów* zwana, ma być z ziemią zrównana.

Między woyskiem Cesarzkim też same dają się postrzegać poruszenia. Dywizye po wsiach rozłożone odebrały rozkaz, aby się trzymały w gotowości do marszu. Część Kawaleryi, opuściwszy leże zimowe, równie iak i Reimenta do
niż.

niższego Renu przeznaczone, w pełnym są marszu w strony sobie wstrazane. Komunikacya między *Koblenz* i *Ebrenbreitstein* była dotąd otwarta, ale teraz Francuzi nagle ją przecięli, zatrzymali wszystkich, nawet przychodniów z prawych brzegów u siebie.

Francuzi w Xięstwie *Bergeiskiem*, rozciągnęli teraz stanowiska swoje, aż do linii demarkacyjney i rzeki *Wüpper*, a siła ich ogółem wynosić ma na prawych brzegach *Renu*, do 42,000. Listy z *Wesel* zapewniają, że do przestrzegania linii Pruskich, i zachowania zbroyney neutralności, wydane zostały świeżo rozkazy, aby 3. Reimenta Westfalskie, 7. Magdeburckich z 3. Kompaniami artyleryi, gotowych było do wyjścia w pole.

Okolice *Kolonii* mają złożyć Francuzóm 18. millionów liwrow w gotowych pieniądzech.

Zaniezione Remonstracye Króla Pruskiego do Direktoryatu, względem nałożoney pożyczki na kraie jego przy Renu, nieodebrały skutku żadnego. Atoli Direktoryat miał oświadczyć, że interes ten zakończony będzie potym w sposób

do

dogodny Królowi Pruskiemu, równie iak i jego woddanym; ale teraz ci koniecznie złożyé maszą nałożone summy.

O negocyacyach pokoju mówią ieszcze, że nresą zerwane, i dodają, iż ten przedmiot z strony Austryi polecony został H. H. Metternich, Trautmansdorf i Lehrbach.

Z Frankfortu donoszą, że woyska Cesarzkie ze wszech stron maszerują tędy ku Renowi, równie iak i ku rzece Sieg. Kontyngens Saski ma stanąć obozem pod Wiesbaden. Mówią, że za przybyciem Arcy-Xiążęcia Karola, kampania rychło rozpoczęta będzie. Polkownik Williams urządza swą flottyllę, i odbiera maytków z Triestu.

Kotnia 1798 wstey p...
 10...
 pierwszego...